

Edyta Strzycka, Nie chcę już nic

Zbłądziłam, wierzyłam
w każde słowo Twe,
w magię naszych chwil.
Widziałam świat
w którym jesteś tylko Ty.
A może pomoże cisza głucha pośród czterech ścian?
Nie chce już Twych pustych słów, musisz radzić sobie sam.

Nie chcę już nic, już nic,
nie mogę dalej już tak żyć.
Wyszły już wszystkie łzy wypłakane przez Ciebie i... możesz już iść, już iść.
Wiem, że nie warty jesteś nic.
Zabierz ze sobą te wszystkie dni.

W milczeniu, w Twym cieniu
trwałam gubiąc moich marzeń rytm.
Ty w kroplach łez topiłeś nasze sny,
więc pozwól mi odejść.
Iść przed siebie drogą, którą tak
poznać chce wciąż wiedząc, że wciąż
wielką siłę w sobie mam.

Nie chcę już nic, już nic,
nie mogę dalej już tak żyć.
Wyszły już wszystkie łzy wypłakane przez Ciebie i... możesz już iść, już iść.
Wiem, że nie warty jesteś nic.
Zabierz ze sobą te wszystkie dni.

Za wszystkie winy płacę
i swój grzech gdzieś w sobie noszę.
Znużony świat choć Ciebie brak poskladać chcę - więc odejdz!
Nie chcę już nic, już nic,
nie mogę dalej już tak żyć.
Wyszły już wszystkie łzy wypłakane przez Ciebie i... możesz już iść, już iść.
Wiem, że nie warty jesteś nic.
Zabierz ze sobą te wszystkie dni.

Zabierz. Zabierz je. /2x
Zostaw mnie nie chce dziś Cię!